L. 1306.

XVI. KURENDA SZKOLNA.

1863.

L. 1230.

Tygodnik „der öster. Schulbote“ ze szkolnych pieniędzy karnych lub innych dla każdéj szkoły ludowéj urzędownie zapisywanym bydź ma.

Z uwiadomienia Wys. C. K. Komissyi Namiest. Krakow. z d. 18. Paź. r. b. L. 25371 Szanowne Nauczycielstwo poweźmie tę radośną oraz obszerniejszą wiadomość, które tak opiewa:

„Zu den für die Volksschule so nothwendigen Lehrmitteln gehört auch die Wochenzeitschrift „der österreichische Schulbote“, welche in Wien erscheint, und 2 fl. 40 kr. ö. W. jährlich kostet. — Dieses Blatt bespricht interessante Fragen didaktischen oder pädagogischen Inhaltes, enthält die Ankündigung und Kritik der neuesten pädagogischen Werke, und gibt ein Bild vom Zustande des Volksschulwesens im ganzen Kaiserstaate.

Diese so interessante und wohlfeile pädagogische Zeitschrift sollte an keiner Haupt= Trivial= oder Pfarrschule fehlen, und könnte aus den einfließenden Schulstrafgeldern gezahlt werden.

Die k. k. Bezirksämter werden daher aufgefordert, für jede Volksschule ihres Bezirkes Ein Exemplar dieser Zeitschrift im Wege der k. k. Statthalterei=Commission zu pränumeriren, und zu diesem Behufe die entfallenden Beträge bis längstens 15. Dezember l. J. unter Anschluß eines Verzeichnißes der betreffenden Schulen und genauer Angabe der letzten Poststation, wohin die fragliche Zeitschrift für jede einzelne Schule expedirt werden soll, zuverlessig anher vorzulegen.

Sollten die Schulstrafgelder nicht auslangen, so wären die Pränumerationsbeträge aus den Mitteln der Schulgemeinden im Wege freiwilliger Erklärungen sicher zustellen.

Bei einer umsichtigen Behandlung dieser Angelegenheit dürfte es ohne Zweifel gelingen, diesen unbedeutenden Pränumerationsbetrag von den Gemeinden zu erzielen. Hievon werden die k. k. Kreisbehörden und die hochwürdigen Bischöflichen Konsistorien in Kenntniß gesetzt.“

Rzeczą tedy będzie PP. Nauczycieli pilnie odbierać wspomnione *Czasopismo*, czerpać z niego różne a różne wiadomości i nauki. Tarnów 12. List. 1863.

Z. 1222.

Der Leitfaden „Rechnungsübungen für die Wiederholungs= und Fortbildungsschulen“ wird empfohlen.

Im Wiener Schulbücherverlage ist ein für den Lehrgebrauch an Wiederholungsschulen bestimmter Leitfaden: „Rechnungsübungen für die Wiederhohlungs= und Fortbildungsschulen im Kaiserthume Österreich“ erschienen.

Dies wird dem unterstehenden Lehrpersonale in Gemäßheit des Erlasses des h. Staats-Ministeriums vom 2. Oktober l. J. Z. 10488 C. U. unter Hinweisung auf die Verordnung des bestandenen h. Unterrichts-Ministeriums vom 20. Dezember 1860 Z. 17293 in Folge h. Statthal. Koons.-Eröffnung v. 27. Oktober l. J. Z. 24501 zur dießfälligen Kenntnißnahme mitgetheilt. Tarnow am 5. Nov. 1863.

Z. 1257.

Freiheit der Gemeinde bei den Schulbauten.

Der Erfahrung nach stoßen die sonst bestwilligen Schulgemeinden auf große Hindernisse in ihrem Streben um eine Ortsschule; entweder wird die nöthige Schulverhandlung gar nicht vorgenommen, oder sie können nach erfolgter Verhandlung die Weisung für den Schulhausbau nicht erwarten.

In erster Beziehung haben wir leider keine abhelfende Mittel, in letzter Beziehung werden die sehr leicht abhelfen könnenden Winke aus dem hochbehördlichen Erlasse v. 18. Mai 1855, Z. 12971 in die Schulkurrende aufgenommen; sie lauten so:

a) Es ist den Konkurenzpartheien zu überlassen, ob sie ein Schulgebäude aus hartem oder weichem Materiale aufbauen wollen.

b) Es ist dem Zwecke zusagender, wenn die Konkurrenzpartheien mit der Aufführung des Schulgebäudes wo möglich ohne Intervenirung des betreffenden Kreisingenieurs sich selbst befassen, nur muß die Leitung des Baues immer einen etwas sachkundigen und eifrigen Manne, wie z. B. dem Herrn Ortspfarrer, oder einem Beamten oder der Gutsherrschaft übertragen werden. Tarnow am 12. Nov. 1863.

L. 101.

Niektóre przestrogi dla Nauczycieli, którzy oraz są Organistami, kościelnymi.

Ciąg dalszy do kur. XIII r. b.

Prawdziwy zwolennik sztuki Ś. Cecilii Patronki muzyki, Organista ćwicząc się dokładnie na tym wspaniałym Instrumencie, którym są organy, wydobywać będzie z niego akordy prawie nadziemskie, a wtorując pieniom ludzkiem, da nam uczuwać słodkość i wdzięczność nieustannych pieni, które przebrzmiewają po niezmierzonéj Niebios przestrzeni, z ust Aniołów i Wybranych, korzących się przed Majestatem wszechwładnego Stwórcy, Zbawcy, Poświęciciela i Pocieszyciela....

Nie będzie sobie pozwalać opuszczeń strof wyżwspomnionych, ani przygrawek dowolnych, teatralnych i t. p. podczas Ofiary najświętszéj, od któréj wszelka niestosowność daleką bydź winna.

Przy téj sposobności wynurzamy Swoje ubolewanie, że w odgrywaniu niektórych pieśni kościelnych nie ma jednostajności albo co do *melodii* n. p. w Hymnie o *Duchu Ś.* przed Kazaniem i Nauką Katechizmową; w *Gorzkich Żalach* i t. p. albo co do *zastosowania* n. p. Hymnu *Święty, Ś. Ś.* do wystawienia N. S. w *Puszcze* lub w *Monstrancyi* albo nakoniec do zwrotki: *Jezu jesteś niepojęcie &c.*

Hymn: *Święty Ś. Ś.* śpiewa się podczas wystawienia N. S. w *Puszcze* przede Mszą lub przed Litaniami popołudniu, nie zaś przed wystawieniem N. S. w *Monstrancyi*; wtedy

bowiem śpiewa się tylko: *O Przenajświętsza Hostya* i t. d. ani przed wystawieniem na Suplikacye, gdyż wtenczas zaraz Suplikacye się zaczynają.

Co do zwrotki: *Jezu jesteś niepojęcie*, ta się tylko powtarza raz a to na końcu strofy ostatniéj.

Opieszałość nauczania się hymnu: *Nie opuszczaj nas Panie!* po Suplikacyjach poobiednych na zakończenie Nabożeństwa nieszpornego po Litaniach w miastach, również na przypomnienie zasługuje.

Przy téj sposobności zwracamy uwagę na *dodatki* lub *przekręcania* wyrazów w pieniach kościelnych lub w pacierzach, które sobie ludek pozwala.

Co do 1. n. p. w pieśni „Witaj Królowo nieba“ zwrótkę „I owoc *błogosławion*;“ *) przekształcają na „I owoc błogosławiony“ albo w modlitwie „Zdrowaś„ „i błogosławion owoc“ na „i błogosławion*y* owoc“ albo w pieśni „Boże w dobroci“ zwrotkę: „żem Cię *obraził*,“ na „żem Cię obrazi*ła* (męski rodzaj w pieniach jako ściągający się do wyrazu „człowiek“ nie podpada zmianie w ustach płci żeńskiéj).

Co do 2. *Przekręcanie* dzieje się często albo w wyrazach rzadkich, albo w imionach wziętych z *Pisma ś.* albo w *zastarzałych* i t. p. tak n. p. w téj saméj Pieśni: „Witaj Królowo“... zamiast: „w tarasach“ **) śpiewają „w teresach“ albo w owéj Pieśni o Matce Bosk. wyraz „Śliczna Estero!“ zamieniają na „Śliczna jest teraz“ *Zastarzały* znowu wyraz „roście“ na końcu Pieśni „Twoja cześć, chwała.. na „rośnie.“ Końcówka piérwszego wyrazu *roście* lepiéj przypada do kadencyi w „*Sakramencie.*“ Cały dwuwiersz taki „Na co my patrząc w tym *Sakramencie* z pociechą wielką serce nam *roście* t. j. rośnie i t. d.

Na te i podobne „skaleczenia“ tak Kapłani jako i Organiści ludek uważnym czynić winni.

Muzyka w duchu kościelnym ułożona i wykonywana niezawodnie przyczynia się do uświetnienia nabożeństwa, i podniesienia ducha. Przysługa ta muzykantów pobożna straciłaby wielce na zasłudze, gdyby zachowywanie się ich na chorze zostawało w sprzeczności z tonami wdzięcznemi, które z instrumentów wydobywają. Rozmowy głośniejsze, rzucanie notami, strojenie częste, pobrzękiwanie podczas śpiewu kapłana lub kazania, roztargnienie, krótko mówiąc brak pobożności - należą do rozstrojenia duszy, i zbeżeszczają chór jako część domu bożego.

Każdy więc Nauczyciel, Organista powinien:

1. Na chórze i sam się skromnie, pobożnie i przyzwoicie zachowywać i drugich do tego nakłaniać.

2. Powinien się z pieśniami kościelnemi, aby zaś jakiéj niestósownéj, czy to do nabożeństwa czy téż do melodyi nie zaintonował, zawczasu dobrze obznajomić.

---

*) Jest to zaleta języka polsk. że dozwala przymiotnikom lub czasownikom ujmować „y“ w różnych przypadkach; n. p. wyborniejszym stylem pisze się „pozdrowion, ocalon“ za „pozdrowiony, ocalony“ albo „będziem, rugujem“ za „będziemy, rugujemy.“

**) *Taras, tarasy* znaczą tu *więzienie.*

3. Takie tylko ma pieśni intonować, jakie lud zna i śpiewać umie, a które są dozwolone, przepisane w porządku nabożeństwa z r. 1824 i 1845 albo drogą prawą zaprowadzone zostały. Te przepisy obostrzyliśmy w pisanym Okolniku Prezydyalnym z 8. maja r. b. L. 75.

4. Jeżeliby zaś jaką *nową* pieśń, lub w téj okolicy ludowi nieznaną, chciał zaprowadzić, to z wiedzą tylko miejscowego Proboszcza *) to uczynić może, a wtenczas trzeba pierwéj nim się ją w kościele zaśpiewa, jakąś część parafii, n. p. młodzież szkolną z jéj treścią i melodyą dobrze obznajmić, aby nie sam tylko Organista, ale naspół z pobożnym ludem chwałą Bożą pieśniami głosił.

5. Różańce, Koronki, Godzinki, Litanie powinien Organista z ludem śpiewać, a Tajemnice tychże, Antyfony i Modlitwy pobożne i poważnie wygłaszać. Niestety teraz niektórzy z młodszych Organistów z tą częścią nabożeństwa najmniéj są obeznani a tu właśnie teraz lud wierny coraz liczniéj i chętniéj wraca do tych bogobojnych zwyczajów, a Organiści nie mają chęci lub nie umieją przewodniczyć w tém wzniosłém i miłém nabożeństwie ludu naszego.

Według L. p. 35 i 36. 15. *Porządku nabożeństwa* z r. 1845 Organista zrana, podczas gdy parafianie do kościoła zgromadzają się, lub zgromadzać byliby obowiązani, *Godzinki* o Matce Boskiéj odgrywać... a po Mszy rannéj lub po Godzinkach, jak nie ma *prymaryi*, z pozostałym lub przybywającym ludem, zadzwoniwszy w wielki dzwon i t. p. *Różaniec* o Najś. P. Maryi i t. p. śpiewać powinien, jeśli go starszy Bractwa, gdzie istnieje, nie wyręcza, nakoniec popołudniu *Koronkę* o Trójcy Przenajś. i t. d. po skończonéj téjże ma odśpiewać *Pieśń o Duchu Ś.* przed nauką katechizmową. *C. d. n.*

L. 1264.

Obwieszczenie konkursowe.

Przy szkole głównéj obwodowéj w *Wadowicach* posada nauczyciela patronatu *rządowego* z roczną płacą 367 złr. 50 c. a. w. (przez śmierć Franciszka Grudzińskiego, którego duszę pobożnem modłom polecamy) opróżnioną została.

Ubiegający się o nią, mają swoje należycie sporządzone podania, nie przekraczając istniejących stęplowych przepisów zwykłą drogą najdaléj do *30. Grudnia 1863* Biskupiemu Konzystorzowi przedłożyć.

Z Konzystorza Biskupiego, Tarnów dnia 14. Listopada 1863.

*) Miejscowy Pleban bez pozwolenia Władzy kościelnéj nie może żadnéj pieśni zaprowadzić nowéj.

Z Konsystorza Biskupiego,
Tarnów dnia 26. List. 1863.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

Jan Figwer,
Kanclerz prow.

Tarnów i Jasło. Drukiem A. Rusinowskiego, 1863.